

Kołbiel, 02.02.2007 r.

Panie Przewodniczący Rady Gminy Kołbiel,  
Szanowna Wysoka Rado,

Dziękuję za to, że zebraliście się, abym mógł przedstawić Państwu powstały obecnie problem.

Stoję przed Wami, aby wyjaśnić i chociaż częściowo usprawiedliwić fakt nieterminowego złożenia oświadczenia majątkowego przeze mnie – jako Wójta Gminy Kołbiel. Chcę podkreślić, że stało się to nie z powodów próby zatajenia jakichkolwiek dochodów czy posiadanego majątku.

Ślubowanie – jako Wójt Gminy Kołbiel składałem na sesji 06.12. 2006 roku. Była to dla mnie bardzo ważna chwila w życiu. Podkreślała dobrą pracę w poprzedniej kadencji i była ukoronowaniem wysokiego poparcia mieszkańców dla mnie w jesiennych wyborach samorządowych.

Jednocześnie wiedziałem, że tak jak w poprzednich latach, jestem zobowiązany do wypełnienia formularzy oświadczenia o stanie majątkowym nowo wybranych wójtów, burmistrzów, prezydentów i radnych. 21 grudnia wypełniłem oświadczenia, wpisując nawet dodatkowo – chociaż niepotrzebnie – moje dochody uzyskane w 2006 roku. Jednak święta, a później przygotowania do ostatniej sesji sprawiły, że nie zostały dokumenty przekazane do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie.

Już w nowym roku - chorując trzeci raz od wyborów – mając zaległy urlop postanowiłem naprawdę chorobę „wyleżeć” w łóżku.

Termin złożenia oświadczenia o stanie majątkowym jest ( jak wiele zapisów ustaw dotyczących samorządów ) nieprecyzyjnie moim zdaniem określony.

Raz ustawodawca pisze o 30 dniach, a raz o miesiącu. W pierwszym przypadku termin kończy się ostatniego dnia (trzydziestego), poczynając od dnia następnego po zdarzeniu – czyli kończyłby się 05.01.2007 roku. W drugim przypadku – który przyjąłem za podstawę – termin kończy się w dniu, który odpowiada początkowemu dniowi terminu. W moim przypadku jest to 06.01.2007 roku. Ponieważ dniem tym była sobota, to zgodnie z art. 205 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 1998 Ordynacja Wyborcza do Rad Gmin, Powiatów i Sejmików Województw, jeżeli koniec terminu wykonania czynności określonej w ustawie przypada na sobotę lub dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego roboczego dnia po tym dniu.

Zatem przesłanie oświadczenia w poniedziałek 08.01.2007 roku uważałem za zachowanie terminu.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado!

Nie było moją intencją niewskazanie i ukrywanie moich dochodów lub posiadanego majątku ani oszukiwanie swoich wyborców. Bo nie mam w tym

zakresie nic do ukrycia. Żyjemy w takiej społeczności, która wiele o sobie wie, która nawzajem się zna. Zawsze starałem się być dobrym obywatelem, żyjącym zgodnie z prawem.

Obecna sytuacja przedstawia mnie jako człowieka łamiącego prawo i drastycznie, niewspółmiernie do winy karze.

Chcę przeprosić wszystkich Was za zaistniałą sytuację, która na pewno nie sprzyja spokojnej, merytorycznej pracy, zajmowaniu się naprawdę istotnymi potrzebami naszych mieszkańców. Jest takie powiedzenie, że „gdyby człowiek wiedział, że się przewróci, to by sam wcześniej się położył”. Jeszcze raz przepraszam za to, że w tym momencie powstał ten bałagan i zamieszanie, którego stałem się przyczyną.

Zwracam się do Was – Radnych i Rady Gminy Kolbiel o przyjęcie i uwzględnienie moich wyjaśnień jak wyżej zgodnie z art. 26 ust. 2 ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Dziękuję za wysłuchanie.

Wójt Gminy Kolbiel  
Adam Budyta